

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK V. Nr 299 (1354) poniedziałek, 19. XII. 1955 r. Cena 20 gr.

Inżynierowie i technicy

członkowie białostockiego Oddziału NOT

pomogą robotnikom

w opracowaniu projektów zakładowych planów 5-letnich

W ubiegłą sobotę odbyła się w Białymstoku narada inżynierów i techników — członków białostockiego Oddziału Naczelnej Organizacji Technicznej. Celem narady było omówienie przez zebranych sposobów najlepszego wyłączenia się do opracowania projektów zakładowych planów 5-letnich.

W dyskusji, jaka rozwinęła się po referacji przewodniczącego Oddziału — rektora Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej tow. Karola Białkowskiego, uczestnicy nara-

dy, podkreślając doniosłe znaczenie uchwały KC PZPR, wskazywali na problemy własnych zakładów pracy oraz sposoby ich korzystnego rozwiązania. M. in. dyrektor techniczny Białostockich Zakładów Przemysłu Pasmanteryjnego, tow. Paryski, zwrócił uwagę na znaczenie i korzyści postępu technicznego, ilustrując to przykładami z własnych zakładów.

Głębokie zainteresowanie wzbudziła wypowiedź tow. Włodzimierza Wołkowyckiego z Zakładów Drzewnych Przemysłu Leśnego w Hajnówce, który wskazując na rezerwy istniejące w tych zakładach, zwrócił uwagę na możliwości zmniejszenia grubości pił, co przyniesie duże oszczędności drzewa.

Zgadając się z pozytywną oceną narady, jaką dokonali towarzysze podsumowujący dyskusję, trzeba jednak zwrócić uwagę i na jej ujemne strony. Przede wszystkim nie zostały dość wyraźnie skonkretyzowane zadania, jakie z uchwały KC PZPR wynikają dla białostockich zakładowych kół NOT.

Porcelanowe miasto

Korespondencja własna AR z Pekinu na str. 2



Taki duży wubór i wszystkie bombki takie śliczne... Mała Ewusia jest naprawdę w rozterce. CAF — fot. Baranowski



Z pobytu delegacji rządowej NRD w Chinach. NA ZDJĘCIU: Premier Otto Grotewohl i premier Czou En-lai na lotnisku w Pekinie. Fot. — CAF

Aby szybciej zaspokoić potrzeby mieszkaniowe ludzi pracy białostoccy budowlani chcą budować nowe domy nie z cegieł lecz z wielkich bloków

metodą przemysłową

W Białymstoku odbyła się narada w sprawie uprzemysłowienia budownictwa mieszkaniowego na terenie Białostoczczyzny. Olbrzymią świetlicę ZBM wypełnił architekt, inżynierowie i technicy, reprezentujący zjednoczenia, przedsiębiorstwa, zarządy i instytucje inwestorów, projektantów oraz wykonawców, odpowiedzialnych za rozwój budownictwa mieszkaniowego na Białostoczczyźnie, a wśród nich: przewodniczący WKPG — tow. Henryk Smaczny, dyrektor ZBM — Jan Ejsmont, główny architekt Miastoprojektu inż. Walerian Bielecki i dyrektor DBOR — Edward Łysiak.

Wszyscy uczestnicy narady kierowali się głęboką troską o zastąpienie w planie 5-letnim dotychczasowego „budownictwa tradycyjnego” — budownictwem uprzemysłowionym, wielkობlokowym z elementów prefabrykowanych. Obradujący wykazali, że proces uprzemysłowienia budownictwa wymagać będzie ofiarnego wysiłku i umiejętności, szczególnie inżynierów i techników na Białostoczczyźnie, gdzie do-

■ Ciąg dalszy na str. 2

Polska będzie nadal walczyć w ONZ o zwycięstwo idei pokojowego współistnienia

Oświadczenie M. Naszkowskiego przed wyjazdem z Nowego Jorku

NOWY JORK. — 16 bm. na pokładzie Statku „Queen Mary” wyjechała do kraju delegacja polska na X sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ z przewodniczącym delegacji, wiceministrem spraw zagranicznych Marianem Naszkowskim na czele.

Przed wyjazdem wiceminister Naszkowski złożył korespondentowi PAP następujące oświadczenie:

Organizacja Narodów Zjednoczonych wkracza w drugie dziesięciolecie swego istnienia jako organizacja bardziej reprezentatywna i w większym stopniu odzwierciedlająca faktyczny układ sił na świecie. Jest to wynikiem doniosłej decyzji o przyjęciu w poczet ONZ 16 nowych członków, chociaż wskutek oporu pewnych państw Rada Bezpieczeństwa nie spełniła całkowicie woli przygniatającej większości Zgromadzenia. Mamy na myśli dyskryminacyjne posunięcie w stosunku do Mongolskiej Republiki Ludowej, co z kolei uniemożliwiło przyjęcie Japonii. Wyrażamy jednak nadzieję, że przyjęcie 16 państw utworzy drogę do dopuszczenia na następnej sesji i tych dwóch kandydatów. Podkreślając przełomowe znaczenie przyjęcia nowych członków należy równocześnie stwierdzić, że dopóki w ONZ nie

■ Ciąg dalszy na str. 2

Pierwsze wyniki wyborów w Zagłębiu Saary

BERLIN. — Jak donosi z Saarbruecken agencja DPA, w niedzielę 18 grudnia o godz. 8 rano rozpoczęły się w Zagłębiu Saary wybory do Landtagu. Wybory odbywały się pod nadzorem komisji Unii Zachodnio-Europejskiej. Około 660 tys. wyborców wybierało 50 deputowanych spośród kandydatów 9 partii. Ogółem partie te wystawiły 500 kandydatów.

Agencja DPA podaje pierwsze wyniki wyborów z 10 gmin. Na 1757 uprawnionych do głosowania wzięty w nim udział 1624 osoby. Głosów ważnych oddano 1597. Najwięcej głosów zdobyła Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna (CDU), a mianowicie 703. Chrześcijańska Partia Ludowa (CVP, partia b. premiera Hoffmanna) uzyskała 508 głosów, demokratyczna partia Saary (DPS) — 190, partia socjal-demokratyczna Niemiec (SPD) sto kilkanaście, partia komunistyczna — 32, pozostałe partie zaledwie po kilkanaście głosów.

Dziennik francuski „Combat” podaje, że wśród kandydatów na deputowanych znajduje się aż 53 b. hitlerowców, w tym szef obozu koncentracyjnego w Dachau, oraz b. przewodniczący Niemieckiego Sądu Nadzwyczajnego w Czechosłowacji.

NA ZDJĘCIU. widok huty Roehlinga w Völklingen. (Zagłębie Saary).

Fot. — CAF

Pracownicy Zjednoczenia PGR — Gołdap radzą nad zadaniami na I rok pięciolatki

W Zjednoczeniu PGR w Gołdapi odbyła się uroczysta narada, poświęcona podsumowaniu wykonania planów za rok bieżący i wytyczeniu najważniejszych zadań na rok 1956 — pierwszy rok planu 5-letniego.

Na uroczystość przybył: wiceminister Państwowych Gospodarstw Rolnych, tow. M. Bodalski.

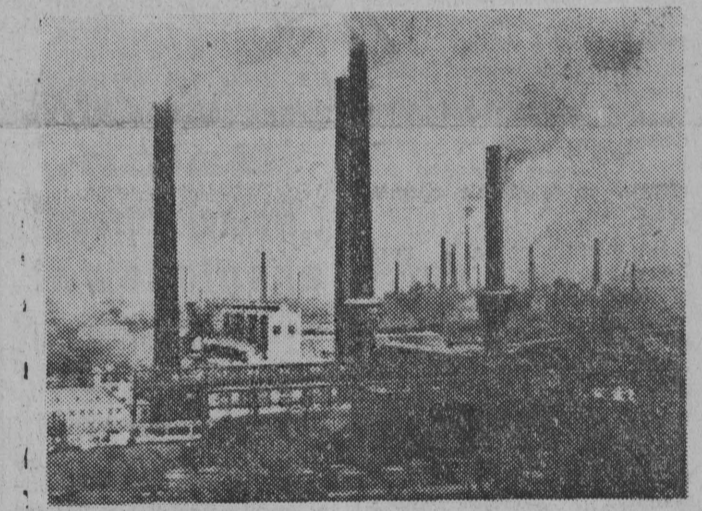
Wicedyrektor Zjednoczenia PGR w Gołdapi, tow. Jakubowski, krótko poinformował zebranych o wynikach wykonania planów za rok 1955 i o najważniejszych założeniach na rok przyszły.

Gołdapskie Zjednoczenie PGR, jako pierwsze w Centralnym Zarządzie Olsztyn, wykonało w 107 proc. plan dostaw mleka. Niewiele pozostało także do pełnej realizacji rocznych planów sprzedaży zboża i żywca.

Z założeń planu na rok 1956 na uwagę zasługuje planowany wzrost pogłowia bydła, koni i trzody chlewnej. Jak wiadomo bowiem, gołdapskie PGR-y posiadały dotąd najmniej inwentarza w kraju w stosunku do powierzchni uprawianych gruntów. Aby w pełni wykorzystać możliwości gołdapskiej ziemi, przewiduje się poważny wzrost pogłowia inwentarza żywego. Np. ilość sztuk bydła przypadających na 100 ha gruntów wzrosło z 14,2 w roku 1955 do 25,3 w roku 1956.

Gościnnymi oklaskami powi-

● Ciąg dalszy na str. 3



PROKLAMOWANIE NIEPODLEGŁOŚCI SUDANU

Chiny Ludowe zostały przyjęte do Unii Międzyparlamentarnej

MOSKWA. — Agencja TASS donosi, że w tych dniach wrócił z Delhi przedstawiciel grupy parlamentarnej ZSRR w Radzie Unii Międzyparlamentarnej, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej Litewskiej SRR i zastępca przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR J. Paleckis, który brał udział w sesji komitetu wykonawczego Unii Międzyparlamentarnej.

J. Paleckis oświadczył m. in.:

Na 101 sesji komitetu wykonawczego Unii Międzyparlamentarnej sprawa uznania grupy parlamentarnej ChRL została załatwiona pozytywnie, 4 głosami przeciwko 3 sesja uchwaliła, że grupa parlamentarna ChRL czyni żądanie wymogom statutu Unii.

Na tejże sesji odrzucono roszczenia kliki czangkauskowskiej do przyznania jej prawa członkostwa w Unii.

PARYŻ. — Agencja France Presse donosi z Chartumu, że przedstawiciele wszystkich partii Sudanu ogłosili wspólny komunikat, w którym stwierdzają swą zgodę na cztery rezolucje stanowiące podstawę proklamowania niepodległości tego kraju.

Treść czterech rezolucji jest następująca:

- 1) „Członkowie Izby Posłów stwierdzają w imieniu kraju, że zupełna niezawisłość Sudanu jest obecnie faktem. Wobec tego proklamujemy całkowitą niepodległość Sudanu i wzywamy gubernatora generalnego, by zażądał od mocarstw dawnego Condominium (W. Brytania i Egipt) natychmiastowego uznania tej niepodległości”.
- 2) „Parlament wybierze pięciorosobową komisję, która będzie pełniła funkcję szefa państwa”.
- 3) „Utworzona droga wyborów konstytuanta opracuje konstytucję Sudanu i przygotuje ordynację wyborczą w celu przeprowadzenia wyborów do przyszłego parlamentu”.
- 4) „Konstytuanta weźmie pod uwagę żądania prowincji południowych domagających się utworzenia rządu federalnego dla obu części kraju”.

Ostatnie WIADOMOŚCI

— na stronie 2

Dalsza grupa repatriantów przybyła z ZSRR

RZESZÓW. — 18 bm. przybyła do kraju dalsza grupa — 1.073 repatriantów ze Związku Radzieckiego

GAZETA SPORTOWA

Nowi mistrzowie sportu

Gimnastyka akrobatyczna podbiła białostoczan

★ Kowalska z LZS Bydgoszcz rewelacją ★
Gwardia zwycięża drużynowo ★ Duety były najtrudniejsze i najciekawsze



Zawodniczka klasy I Zenona Jaworek z Gwardii Warszawa.

Zgasły już reflektory oświetlające scenę w hali Sparty, u milki dźwięki pianina, speaker nie podaje już not sędziowskich przynależnych za poszczególne ćwiczenia, sala opustoszała. Pierwsze w historii naszego sportu mistrzostwa Polski w gimnastyce akrobatycznej — zakończyły się. Nowokreowani mistrzowie Polski rozjechali się do domów z pamiątkowymi dyplomami. Czy to coś nadzwyczajnego? Coś szczególnego?

Tak. Bo gimnastyka akrobatyczna zdobyła nareszcie w Polsce prawo obywatelstwa w sporcie, a właśnie w naszym mieście w Białymstoku prawo to zostało usankcjonowane w postaci pierwszych mistrzostw Polski. Pierwszych tytułów. Nadzwyczajne jest również to, że gimnastyka akrobatyczna — to nieznana u nas dziedzina (pięknego) sportu podbiła serca widzów. Podobala się nam wszystkim. Stąd już tylko jeden krok do zakładania sekcji tej dyscypliny w naszym województwie i uprawiania gałęzi sportu efektywnej, a zarazem przygotowującej sportowców wszechstronnie. Oby jak najprędzej...

Przypało mi w udziale oglądanie gimnastyki akrobatycznej w najlepszym wydaniu, a z obowiązku — poinformowanie czytelnika bardziej szczegółowo o sławach i talentach.

A klasa pod koszem

Rozegrane w ubiegłą sobotę i niedzielę kolejne spotkania koszykówek mężczyzn zakończyły się zwycięstwami faworytów.

Gwardia pokonała Spartę Białystok 89:64 (39:31). Punkty zdobyli: dla Gwardii Antonowicz i Pawlica po 22, Paczusko 17, Wysocki 15, Kowalewski 9 i Mieleczyna 3, dla Sparty: Keller 27, Holownia i Romanowski po 9, Dobroński 7, Prajs i Rokicki po 6.

W pierwszej połowie spotkania Gwardia miała nieznaczny przewagę, którą powiększyła znacznie dopiero przed końcem spotkania. Gra była prowadzona przez cały czas spotkania w szybkim tempie, jednak zbyt chaotycznie. Obie drużyny powinny zwrócić większą uwagę na taktykę gry.

AZS pokonał Spartę Olecko 55:25 (29:9). Punkty zdobyli: dla AZS Lewicki 15, Jedrzejczyk 11, Strusiewicz 9, Sienkiewicz 8, Biegalski 6, Nowakowski 4 i Lenarczyński 2, a dla Sparty Olecko: Ułaszonek i Grądzki po 9, Sawicki 4 i Michalec 3.

Akademicy grając bez swych najlepszych zawodników Kozyrskiego i Stockiego bez wysiłku pokonali olecką Spartę, która nie potrafiła nawet nawiązać równorzędnej gry. W drużynie AZS najlepiej wypadł zdobywca największej ilości punktów Lewicki.

Sparta Białystok pokonała najsłabszą drużynę A klasy Włókniarza Fasty 65:37 (39:18). Najwięcej punktów dla zwycięzców zdobyli: Keller 17 i Prajs 16, dla pokonanych Tur 17. Spotkanie było nieciekawe i stojące na niskim poziomie. Zarówno Sparta jak i Włókniarz muszą dużo popracować, aby dorównać pozostałym drużynom A klasy.

Zryw pokonał Spartę Olecko 67:28 (37:16), będąc zespołem dużo lepszym. A oto jak przedstawia się tabela A klasy po ostatnich rozgrywkach:

1. AZS	9 9	631:306
2. Gwardia	10 7	659:580
3. Sparta Elk	9 7	572:516
4. Zryw	9 6	513:401
5. Sparta Białystok	10 3	472:617
6. Sparta Olecko	11 2	422:533
7. Włókniarz Fasty	10 0	358:692

Zaczną od Kowalskiej — zawodniczki z LZS Bydgoszcz. Talent największy, rewelacja mistrzostw. Ale talent poparty długoletnią pracą. Kowalska ćwiczy gimnastykę akrobatyczną od 12 lat (obecnie ma 22 lata). Jej układ dowolny był doskonale wykonany. Otrzymała najwyższą notę mistrzostw — 9,6 pkt. Zdobyła tytuł mistrzowski w zasadzie bez szczególnej konkurencji, gdyż jej rywalki Gwardzistki Trzecka i Franczak słabsze były o klasę.

Doskonałe były również najtrudniejsze, ćwiczenia duetów. Obecne mistrzyni Polski: Rutkowska i Zeisner (Kolejarz) reprezentują także wysoką klasę. Prawie 10 punktów więcej uzyskały one od wicemistrzyni Gwardzistek Jaworek i Franczak. Również para męska: Paul i Gadacz (Gwardia) na pewno niedługo awansuje do klasy mistrzowskiej.

Klasą samą dla siebie był mikst: Paul — Grodzka (Gwardia). Ćwiczenia ich wykonywane płynnie, prawie bez najmniejszych błędów wysoko były ocenione.

To właśnie jest najważniejsze; że w ćwiczeniach najtrudniejszych mamy w gimnastyce akrobatycznej doskonałą obsadę. Można byłoby zaryzykować twierdzenie, że są to zawodnicy już nie na skalę krajową, ale na europejską.



Zawodniczka klasy III Barbara Pękala z warszawskiego Kolejarza.

A oto zawodnicy, którzy zdobyli dalsze tytuły mistrzów Polski w gimnastyce akrobatycznej:

Kobiety: w trójkach triumfowały Gwardzistki: Blok, Urbanik, Cichawa, również w czwórkach i piątkach zawodniczki tego zrzeczenia zajęły pierwsze miejsca. W skokach akrobatycznych najlepszą była Szlagor z AZS, przed Jaworek (Gwardia).

W konkurencjach męskich wszystkie pierwsze miejsca zajęli Gwardziści (Paul, Gadacz, Łącz, Lipka, Marszałek, Litwiński, Chwajoj, Hell). Oprócz tego zawodnik Gwardii Augustyn zdobył tytuł mistrza Polski w skokach akrobatycznych, wyprzedzając swego kolegę klubowego Nowaka i zawodnika Stali — Talko.

Drużynowo mistrzostwo Polski zdobyła Gwardia — 249 pkt., przed AZS AWF — 156, Stalą, Kolejarzem, Państwowym Instytutem Gluchoniemych, Startem i LZS.

W klasie drugiej pierwsze miejsce zajął AZS AWF, przed Stalą, a w klasie trzeciej: Stal przed Kolejarzem. (b)

W niedzielę, tj. w ostatnim dniu indywidualnie — drużynowych mistrzostw Polski w gimnastyce akrobatycznej oraz ogólnopolskich zawodów klasyfikacyjnych w gimnastyce artystycznej rozgrywane były przed południem w hali Sparty ćwiczenia z gimnastyki artystycznej.

Jedynie dwa zrzeczenia wystawiły drużyny do gimnastyki artystycznej. Są to AZS AWF Warszawa oraz Kolejarz Warszawa.

W wyniku ćwiczeń indywidualnie w klasie III pierwsze miejsce zajęła Makowska — 38,4 pkt. przed Miegoń — 37,95 pkt. oraz Będkowską — 37,05 pkt. Wszystkie zawod-

niczki z AZS AWF. W klasie III w punktacji drużynowej pierwsze trzy miejsca zajęły zespoły AZS AWF Warszawa, a czwarte Kolejarz Warszawa. W klasie I pierwsze miejsce indywidualnie zajęła Ziembkiewicz z AZS AWF.

Na zakończenie należy dodać, że w niedzielne popołudnie, podczas pokazów gimnastyki akrobatycznej i artystycznej w wykonaniu zwycięskich zespołów białostocka hala Sparty wypełniona była do ostatniego miejsca, co świadczy o dużym zainteresowaniu białostoczan tą dziedziną sportu, z czego wnioski powinny wyciągnąć nasze koła i zrzeczenia sportowe. (jl)



Zawodniczka klasy III Elżbieta Zambrzycka z Kolejarza Warszawa.

Kapitan zespołu Haringay Racers o hokeistach radzieckich

Najlepszy hokeista czołowego zawodowego zespołu świata, mistrza Anglii —

TKACZYK i SIENKIEWICZ mistrzami województwa

W sobotę i niedzielę w sali Budowlanych odbyły się indywidualne mistrzostwa województwa juniorów w tenisie stołowym. Na starcie stanęło 53 zawodników, w tym 6 dziewcząt.

Wśród dziewcząt walka o pierwsze miejsce rozegrała się między zawodniczkami Włókniarza Białystok, Tkaczyc i Maks. Zwyciężyła najbardziej stylowo grająca Tkaczyc 2:1.

Bardziej zacięty i obfitujący w niespodzianki był turniej chłopców. Już w eliminacjach wysoko notowany Sidorowicz ze Sparty przegrał z Karczewskim (Zryw), a następnie z Tołkoczko (Kolejarz) i nie wszedł do finału. Jeden z faworytów turnieju Wierchowicz przegrał z Karpowiczem (Zryw) 1:2. Najciekawszym spotkaniem była partia Sienkiewicz (Kolejarz) — Wierchowicz (Sparta), zakończona zwycięstwem Sienkiewicza 2:1. Sienkiewicz zajął pierwsze miejsce i zdobył tytuł mistrza juniorów. (ze)

Akrobatyczne to i owo

Helena Kowalska stała się w Białymstoku najpopularniejszą zawodniczką. Gratulacje z powodu zdobycia przez nią tytułu mistrzowskiego składają jej nawet na ulicy ludzie nieznan. Widziano ją tylko na scenie hali Sparty, oklaskiwano — to wystarczyło.

Jeszcze jedna ciekawostka o Helenie Kowalskiej. Ojciec Heleny — Franciszek Kowalski uprawiał gimnastykę akrobatyczną już bardzo dawno. Teraz, tak zresztą jak i córka — jest instruktorem. Rodzinie.

Najlepszym „stójkarzem“ był bez wątpienia Wajda z Kolejarza. Po prostu bez trudności wyciskał „stójki“ na szczytach piramid.

Sprawy rodzinne. Kolejarzkę Rutkowską trenuje jej mąż — trener tego zrzeczenia. Doskonała zawodniczka Grodzka jest również mężatką. Mąż jej ma bardzo dużo wspólnego z gimnastyką, ale nie akrobatyczną — jest zawodnikiem Gwardii, tej drużyny, która w tegorocznych mistrzostwach Polski w gimnastyce przyrządowej zdobyła tytuł mistrza Polski.

Grodzka z Paulą trenują niedawno. Zaczęła się ta współpraca bardzo przypadkowo. Będąc razem na obcozie spróbowali pozować do zdjęć z gimnastyki akrobatycznej i... okazało się, że są dobraną parą. Udowodnili to zresztą na mistrzostwach.

Co ma wspólnego gimnastyka akrobatyczna z cyrkiem? — zadawał sobie to pytanie bardzo często widzowie. W zasadzie niewiele, ale... utalentowani gimnastycy akrobatyczni: Sołtykowski z Gwardii i Jasiński oraz Nowak z Kolejarza „uciekli“ do cyrku.

Sędziowie też byli oklaskiwani, ale tylko w dwóch wypadkach. Po raz pierwszy, gdy wszystkie ich cztery noty były zgodne (raz tak się zdarzyło) i po raz drugi, gdy... sędzia główny prosił ich na „odprawę roboczą“. Takie odprawy odbywały się wtedy, gdy noty sędziów były rażąco niezgodne. Odpraw takich było sporo...

Takie znajome nazwiska: Łącz, Marzec? Czyżby piłkarz i bokser? I tak i nie. Łącz z Gwardii I jest rodzonym bratem b. piłkarza Łącz z Kolejarza, a Marzec — to się zgadza — jest znanym bokserem AZS. (b)

Z narciarskich eliminacji przedolimpijskich w Zakopanem



NA ZDJĘCIU: Jan Zarycki na trasie slalomu specjalnego. CAF — fot. Werner

CO SŁYCHAĆ W GÓRACH

W Zakopanem na stoku slalomowym na Nosalu trwają intensywne prace przy budowie elektrycznego wyciągu krzeselkowego.

Dotychczas ukończono już roboty ziemne i budowę betonowych fundamentów a przystąpiono do budowy 3 metrowych podpór betonowych. Cały wyciąg będzie miał 550 m długości i będzie mógł przewieźć w ciągu godziny 232 osoby.

Ukończenie wszystkich prac przy budowie wyciągu projektowane jest na 15 stycznia 1956 r.

W Tatrach warunki atmosferyczne znacznie się poprawiły. W piątek na Kasprowym Wierchu wiał zachodni wiatr już tylko o sile 8 m/sek. Temperatura wynosi minus 3 stopnie Celsjusza, a grubość pokrywy śnieżnej — 160 cm.

W Zakopanem trwają dalsze przygotowania skoczków narciarskich do następnych eliminacji przedolimpijskich.

W piątek na Dużej Krokwi pojawili się odbywający służbę wojskową dwaj nasi czołowi skoczkowie Huczek i Wl. Tajner. Na pierwszym treningu wykazali oni doskonałą formę uzyskując pod względem długości skoki lepsze od swych rekordów życiowych. Wl. Tajner skoczył — 84 m, a Huczek — 81 m.

WKKF Białystok wykonał zadania planowe 1955 roku

17 bm. Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej w Białymstoku zameldował o wykonaniu planowych zadań w zakresie zdobywania odznak SPO i BSPO oraz klas sportowych.

Na planowane 18.765 odznak BSPO i SPO zdobyto 18.928, co stanowi 100,8 procenta; na planowane 8.372 klas sportowych zdobyto 9.123, co stanowi 108,9 proc.

Białostoczanki zajmują ostatnie miejsce w Olsztynie

OLSZTYN. (tel. wł.) — W niedzielę rozegrane zostały tu finały mistrzostw Polski ZS Kolejarz w siatkówce kobiet. Białostoczanki startujące w mistrzostwach zajęły ostatnie — czwarte miejsce — przegrywając ze Stalinogrodem 1:3 (15:2, 6:15, 6:15, 13:15), z Gdańskiem 0:3 (3:15, 8:15, 1:15) oraz z Wrocławiem również 0:3 (8:15, 7:15, 2:15).

W pozostałych spotkaniach Gdańsk wygrał z Wrocławiem 3:0, Wrocław pokonał Stalinogrod 3:1, a Gdańsk wygrał ze Stalinogrodem 3:2.

Siatkarki Gdańska zdobyły tytuł mistrza Polski swego zrzeczenia na rok 1955. Najlepszą zawodniczką turnieju była gdańszczanka Kurtzowa (mistrzyni sportu), a z białostoczank — Halina Radziszewska. Gdyby białostoczanki dysponowały lepszą obroną w polu i lepszymi zastawami — mogłyby uzyskać lepszą lokatę. (J.L.)

SIATKÓWKA

Niezrozumiała dyskryminacja publiczności w sali A M B

W rozgrywanym w niedzielę, w sali Akademii Medycznej, trójmeczu siatkówki mężczyzn z udziałem najlepszych miejscowych drużyn doszło do nie lada niespodzianki w postaci porażki Gwardii z AZS i Spartą. Gwardziści dzierżąc od 1952 r. prymat w siatkówce po raz pierwszy ponieśli tak przykłą porażkę z drużynami białostockimi. Oba spotkania Gwardia zagrała bardzo słabo, znacznie poniżej swoich możliwości, przegrywając ze Spartą 2:0 (15:4, 15:6) i z AZS również 2:0 (16:14, 15:8).

Spotkania te odbywały się przy drzwiach zamkniętych, zaś mecz pomiędzy AZS i Spartą nie doszedł do skutku, z powodu zbyt natrączywego dobijania się do sali około 300 studentów chętnych oglądania meczu, których kierownictwo sali nie chciało wpuścić, tłumacząc, że publiczność zachowuje się w chuligański sposób i niszczy sprzęt sportowy znajdujący się na sali.

Naszym zdaniem tego rodzaju system wychowawczy egzaminu nie zda. (jp)